

Anna Kostecka-Sadowa

Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

ŚWIADOMOŚĆ JĘZYKOWA I WARTOŚCIOWANIE POLSZCZYZNY POŁUDNIOWOKRESOWEJ PRZEZ POLAKÓW W OBWODZIE LWOWSKIM



Tożsamość to pojęcie wieloaspektowe i wielopłaszczyznowe. Tożsamość narodowa przejawia się jako silne poczucie odrębności. Świadomość pochodzenia oraz historia narodu mają wpływ na rozwój i całokształt tożsamości narodowej, tak jak świadomość narodowa, więzy krwi pomiędzy poszczególnymi pokoleniami. Jako czynnik kształtujący tożsamość narodową można wymienić tu również stosunek do dziedzictwa kulturowego danego narodu.

Analiza sytuacji społeczno-kulturalnej Polaków pozwala na wyróżnienie następujących kryteriów zachowania tożsamości narodowej: 1) pochodzenie z polskiej rodziny, 2) znajomość języka polskiego, 3) kryterium wyznaniowe jako składnik tożsamości narodowej, 4) uczestnictwo w życiu społeczno-kulturalnym. Z przeprowadzonej analizy wynika, że na pierwszym miejscu jest pochodzenie z polskiej rodziny. Znajomość języka polskiego jest również ważna w identyfikacji polskości, jest istotną częścią kultury narodowej, czynnikiem zachowania tożsamości. Język zabezpiecza byt etniczny poprzez przekazywanie dziedzictwa kulturowego kolejnym pokoleniom, jest wskaźnikiem przynależności: *Tó jaka óna Polka, jak nie mówi po polsku.*

Kryterium wyznaniowe na tych terenach odgrywa istotną rolę w kształtowaniu tożsamości narodowej Polaków z województwa lwowskiego. Kościół rzymskokatolicki dla Polaków pełnił od zawsze funkcję ostoji, twierdzy polskości, ośrodka podtrzymującego ich tożsamość narodową. Uczęszczanie do kościoła rzymskokatolickiego jest równoznaczne z identyfikacją z polskością. Język polski jest postrzegany jako język Kościoła, bo przecież po polsku odmawia się pacierz, różaniec, po polsku śpiewa się pieśni religijne. Dość często modlitewnik służył jako podręcznik do nauki języka polskiego.

Ponadto uczestnictwo w życiu społeczno-kulturalnym Polonii odgrywa ważną rolę w utrzymaniu poczucia tożsamości językowej. Związek Polaków wypełnia swoje cele, podtrzymując wśród Polaków ducha patriotyzmu i poczucie silnych związków z Polską.

Słownik terminologii językoznawczej świadomość językową przedstawia jako refleksję nad normą językową – to

uprzytomnienie sobie tkwiących w podświadomości społecznych norm językowych (fonologicznych, morfologicznych, syntaktycznych, leksykalnych), ważne zwłaszcza w momentach wahania się co do poprawności danej formy lub wyrazu¹.

To uświadomienie sobie potencjału tkwiącego pod progiem świadomości jest ważne ze względów normatywnych. Takie rozumienie świadomości językowej spotykamy w kulturze języka (pojęcie normy językowej, błędu, ocena innowacji językowej).

W *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* pojęcie świadomości językowej jest poszerzone o

zdolność formułowania sądów o wyrażeniach językowych (np. o ich poprawności czy ich walorach stylistycznych) i o stosunkach zachodzących między nimi (takich, jak synonimia, sprzeczność). W różnym stopniu charakteryzuje każdego użytkownika języka².

Ze świadomością językową wiąże się też intuicja językowa, czyli:

Znajomość języka charakteryzująca każdego spośród jego użytkowników i pozwalająca mu wyrażać opinie o takich aspektach wypowiedzi, jak poprawność (gramatyczność) czy niepoprawność (niegramatyczność), sensowność i nonsensowność, synonimiczność, parafrazowalność³.

Przez „świadomość językową” rozumiem umiejętność metapoznawczą człowieka, przejawiającą się zdolnością do refleksji nad językiem jako systemem abstrakcyjnych reguł (na różnym poziomie jego organizacji: podsystem fonetyczno-fonologiczny, morfologiczny, składniowy; leksyka) i językową działalnością własną lub innych ludzi, grupy, społeczeństwa narodu. Refleksja językowa może przejawiać się w formułowaniu komentarzy językowych, sądów, opinii o języku, ocen zachowań językowych, w dokonywaniu autokorekty i korekty językowej w toku mówienia itp. Stopień świadomości językowej zależy od czynników wrodzonych, ale też od wiedzy zdobywanej przez obserwację, doświadczenia życiowe, kształcenie.

Na potrzebę i konieczność podjęcia badań świadomości językowej w środowiskach wiejskich wskazywała Janina Labocha⁴ (1988). Halina Kurek za przejawy świadomości językowej uznaje przełączanie kodu gwarowego na literacki lub mieszany, lub na odwrót:

W intencji nadawcy każde przełączenie kodu jest świadomą próbą całkowitego zastąpienia gwary językiem literackim, ale w rzeczywistości jest to najczęściej świadome wprowadzanie do systemu

¹ Z. Gołąb, A. Heinz, K. Polański i in., *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa-Kraków 1968, s. 568.

² *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański i in., Wrocław 1993, s. 544.

³ *Ibidem*, s. 231-232.

⁴ J. Labocha, [rec.] D. Bartol-Jarosińska, *Świadomość językowa robotników warszawskich. Studium leksykalno-semantyczne*, „Język Polski” 1986, z. 1, s. 62.

gwarowego tylko tych elementów polszczyzny ogólnej (lub realizacji hiperpoprawnych albo wręcz gwarowych), które w świadomości mieszkańców wsi wartościowane są jako ogólnopolskie⁵.

Zwraca też uwagę na to, że stopień świadomości językowej zależy od określonych cech społeczno-demograficznych jednostki: wieku, wykształcenia, pochodzenia społecznego, zawodu, co przyczynia się do tego, że na wsi zaczął funkcjonować system o ogromnej skali i idiolektalnej wariancji⁶.

Halina Pelcowa podkreśla rolę świadomości językowej jako istotnego czynnika przemian (zmian) językowych na wsi:

Istota zmian językowych na wsi tkwi przede wszystkim w świadomości językowej i wartościowaniu gwary. Świadomość językowa przejawia się w odbiorze otaczającej rzeczywistości i w stosunku do własnej gwary, sprowadzającym się najczęściej do wyzbywania się zjawisk gwarowych, zaś wartościowanie prowadzi do wariantywności i używania, często zamiennie, różnych cech gwarowych i właściwości ogólnopolskich⁷.

Badaczka zwraca uwagę na to, że znaczna część mieszkańców wsi nie ma świadomości, że mówi gwarą, gdyż nie do końca rozumie znaczenie tego słowa i nie potrafi odróżnić wymowy gwarowej od ogólnopolskiej.

Celem moich badań jest przedstawienie oraz przeanalizowanie wartościowania języka polskiego w świadomości językowej badanych Polaków na Kresach, wskazanie, w jakim stopniu języki, współistniejąc w kompetencji i świadomości wielojęzycznej badanych mieszkańców, oddziałują na siebie oraz jaki jest wynik kontaktu językowego w zasobie leksykalnym języka polskiego. Rozważania te również dostarczają wypowiedzi/oceny do analizy sytuacji socjolingwistycznej.

Badania prowadziłam w latach 2015-2016. Analiza ta dotyczy Polaków reprezentujących trzy pokolenia⁸. W badaniach brało udział po 30 osób ze starszego, średniego oraz młodszego pokolenia w trzech punktach: w Mościskach, Samborze i Drohobyczu. Ogólnie w badaniach wzięło udział 270 osób. Są to tereny należące do województwa lwowskiego. Przed drugą wojną światową ziemie te należały do Polski. Po wojnie znalazły się w granicach ZSRR, a od 1991 roku należą do Ukrainy. Na tych ziemiach znajduje się duże skupisko Polaków. Jednakże bliskie sąsiedztwo z miejscową ludnością,

⁵ H. Kurek, *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego. Studium socjolingwistyczne*, Kraków 1995, s. 97-98.

⁶ *Ibidem*. *Eadem, Tradycje badań dialektologicznych a przemiany językowe*, [w:] *Tradycja badań dialektologicznych w Polsce*, red. H. Sędziak, Olsztyn 1997, s. 129-133.

⁷ H. Pelcowa, *Zmiany językowe jako problem badawczy współczesnej dialektologii*, [w:] *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii*, red. S. Gala, Łódź 1998, s. 109.

⁸ Podział pokoleniowy przyjmuję zgodnie z koncepcją Jerzego Sierociuka (2003, s. 131-136): do reprezentantów najstarszego pokolenia należą informatorzy urodzeni w latach 1946-1970; średniego pokolenia – urodzeni w latach 1971-1995; najmłodszego pokolenia – urodzeni po 1996 r.

nauka w szkole ukraińskiej, kontakt z telewizją i prasą znacznie wpłynęły na język polski badanych mieszkańców.

Badaniem zostali objęci polskojęzyczni mieszkańcy tych miast, Polacy, którzy język polski wynieśli z domu i w codziennej komunikacji z bliskimi posługują się polszczyzną kresową – regionalnym wariantem polszczyzny ogólnej w odmianie potocznej, z większą lub mniejszą liczbą cech kresowych.

Obecnie język polski w tych miastach odgrywa rolę języka domowego i środka komunikowania się lokalnej społeczności polskiej. Czynną znajomość polszczyzny zachowuje najstarsze pokolenie. Dla przedstawicieli tych generacji ukraiński jest językiem służącym do kontaktów zewnętrznych. Dominuje on w relacjach sąsiedzkich, jedynie w wypadku sąsiadów polskojęzycznych w codziennych rozmowach używany jest język polski. Respondenci z generacji średniej mieli lub też mają kontakt z językiem polskim dzięki rodzicom lub dziadkom, jednakże stopień władania tym językiem bywa różny, niezależnie od wykształcenia. Około 25% respondentów pokolenia średniego deklaruje wykształcenie wyższe, jednakże edukacja na ukraińskich uczelniach w żaden sposób nie przyczyniła się do lepszego władania językiem polskim. Polszczyzna, jaką posługują się przedstawiciele tego pokolenia, została przekazana przez rodziców, czyli najstarsze pokolenie użytkowników języka polskiego. Polskojęzyczni mieszkańcy miast, zwłaszcza pokolenie najstarsze, mają świadomość odrębności swej polszczyzny, zauważają różnicę pomiędzy językiem przez siebie używanym a językiem Polaków z Polski: *Bu my tutaj tak ruzmawiamy: ni czystu pu polsku, trocha słowa polski, trocha ruski*. Najmłodsze pokolenie badanych rozmówców, wychowywanych w rodzinach polskich, rozmawia w języku polskim. Młodzież polska z Mościsk uczęszcza do polskiej szkoły, natomiast młodzi mieszkańcy Sambora oraz Drohobycza języka polskiego uczą się w szkołach sobotnich. Młodsze pokolenie utrzymuje kontakt z polszczyzną również dzięki mediom, częstym kontaktom z Polakami, wyjazdom na obozy oraz kolonie do Polski. Polacy ze średniego oraz młodszego pokolenia są bilingwalni.

Badaniu świadomości językowej informatorów służyły pytania, w których wyrażali swoją opinię na temat języka polskiego używanego na tych terenach. Pytania ewokowały pewne rozróżnienia i wiedzę na temat języka. Informatorzy rozumieli terminy intuicyjnie i potrafili się do nich odnieść. Sformułowano następujące pytania: „Jaki jest twoim zdaniem język większości Polaków na Ukrainie? Dlaczego? Czy, twoim zdaniem, istnieją jakieś różnice pomiędzy polszczyzną używaną w Polsce i na Ukrainie? Jeśli tak, to czego one dotyczą?”. Dodatkowym pytaniem było: „Czy chciałbyś na stałe wyjechać do Polski?”. To dało możliwość analizy, jaka jest świadomość przynależności państwowej i przywiązania do kraju oraz jaki jest stopień wartościowania polszczyzny w świadomości tych Polaków.

Język kresowy w świadomości Polaków to przedmiot zainteresowań m.in. Władysława Kuraszkiewicza (1995), Irydy Grek-Pabisowej (1993, 1994), Ireny Maryniakowej, Zofii

Kurzowej (1988), Janusza Riegera (1996, 1997), Bronisławy Janiak (1995), Barbary Dwilewicz (1997), Ireny Masojć (1996), M. Krupowies (1994), Haliny Pelcowej (1994, 2001), Justyny Straczuk (1999), Haliny Karaś (2002), Zofii Sawanieckiej-Mochowej (1992), A. Zielińskiej (2002), Krystyny Rutkowskiej (2008)⁹.

Mimo że w warunkach powojennych język polski został usunięty z administracji państwowej i z życia społecznego, pozostał jednak językiem domowym i językiem kontaktów społecznych grupy polskiej. Funkcję jednoczącą Polaków jako mniejszość narodową na Ukrainie spełniają przede wszystkim kościoły, polskie szkoły oraz placówki kulturalne. Polskie szkolnictwo jest kolejnym czynnikiem zapewniającym Polakom na Ukrainie utrzymanie języka i tożsamości narodowej. Ono pozwoliło na rozwój nowej polskiej warstwy społecznej – inteligencji – oraz na wykształcenie inteligencji humanistycznej, mówiącej odmianą standardową języka polskiego. Z roku na rok wzrasta liczba uczących się w polskich szkołach oraz uczących się języka polskiego. Wybór polskiej szkoły w celu kształcenia dziecka jest uzależniony od wielu czynników, ale przede wszystkim zależy od świadomości narodowej rodziców.

Zdecydowana większość informatorów pochodzi z rodzin polskich, wszyscy zadeklarowali narodowość polską.

Na pytanie: „Jaki jest język Polaków na Ukrainie?” najczęściej odpowiedzi wskazuje na to, że w przekonaniu informatora jest to język inny niż w Polsce, język gwarowy (30%): *Jest to język gwarowy, inny niż polski w telewizji, ma inne końcówki, trochę inne słowa, często stare, nieużywane w polszczyźnie, poprzekrencane*; nieco mniej stwierdza jego charakter mieszany – polsko-rusko-ukraiński (25%): *Nasza mowa to taka mieszanka polsko-rusko-ukraińska – jedno słowo wychodzi po polsku, jedno po ukraińsku, jedno po rusku*. Wśród respondentów 20% uważa, że jest to język niepoprawny, zruszczony język polski. Znikoma jest liczba wypowiedzi identyfikujących język Polaków na Ukrainie z poprawnym językiem ogólnopolskim (6,5%).

Większość Polaków uświadamia sobie różnice między polszczyzną używaną na Ukrainie a językiem polskim, którym posługują się rodzimi użytkownicy tego języka w Polsce, starają się przyjmować język tych ostatnich za wzorzec godny naśladowania, o czym świadczą następujące wypowiedzi:

Dópo ki ni ótwórzili si granice z Polsko, od 1989 roku, ja zawsze myślał, ży my Pólaki, mówimy tak samó jak w Polsce. Ale jak my zaczęli tam jeździć, to wtedy zobaczyli, ży tyn nasz polski język

⁹ Zdaję sobie sprawę z tego, że tylko w niewielkim stopniu uwzględniono tu prace dotyczące polskich obszarów językowych na dawnych Kresach Wschodnich. To właśnie na pograniczach językowych sprawa wartościowania języka, kultur jest ogromnie ważna. Badania J. Straczuk (*Język a tożsamość człowieka w warunkach społecznej wielojęzyczności. Pogranicze polsko-litewsko-białoruskie*, Warszawa 1999) potwierdziły, że na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim język polski uchodzi za język ludzi inteligentnych i wykształconych, jest obdarzony wysokim prestiżem, stanowi nośnik wyższej kultury. Język polski nazywa się *delikatnym, kulturalnym, inteligentnym* (s. 53), białoruski zaś, jako język ludzi niewykształconych, jest nazywany językiem *grubym, chamskim, muzycznym* (s. 54).

jest jakiś pómieszany. Jak z kimś tam zagadoł, to Polaki si ód razu pytali, skąd my są, mówili, ży my ruski. Ale jaki my ruski, jak my przez wiele pokoleń przekazywali i podtrzymywali tyn język. Najgorsze jest to jak Polacy nam mówią, że my są ruski, a Ukraińcy nam powtarzają ciągle, że my Polaczki, że nasze miejsce jest tam. Wychodzi na to, że my ani tu, ani tam nie należymy. Tam nas nie chcą i stąd chętnie by nas wypeńdzili.

Wypowiedzi badanych respondentów wskazują na niską ocenę języka własnej wspólnoty językowej.

Różnice pomiędzy językiem polskim na Ukrainie a językiem ogólnopolskim¹⁰

Zdecydowana większość respondentów ze starszego pokolenia nie uświadamia sobie różnic pomiędzy polszczyzną używaną w Polsce i na Ukrainie. Większość respondentów należących do średniego pokolenia nie potrafi określić głębszych różnic pomiędzy językiem polskim używanym na Ukrainie a językiem ogólnopolskim. Największą świadomość mają młodszy użytkownicy języka, zwłaszcza uczęszczający do szkół polskich. Wszyscy jednak są zgodni co do różnic używanych w słownictwie, twierdząc, że dużo jest wyrazów wtrąconych z języka ukraińskiego i rosyjskiego.

Na pytanie „Czego różnice dotyczą?” większość informatorów, gdyż 51% badanych, podała odpowiedź, że słownictwa, poza tym 49% respondentów odpowiedziało, że różnice te dotyczą wymowy i akcentu.

Nasza mowa sie bardzo różni od mowy w Polsce. Polski język jest łagodny i miękki, taki pański. Polaki mówio szybciej, zdania so poukładane inaczyj, ładnij. Ładni si zwracajo: pan, pani, wszeńdzi słyhać: prosze, przepraszam. Nasz język to taki twardy, suchy. U nas tylko: co, dzie, a idź.

Na ogólne zmiany w gwarze wskazuje wypowiedź:

Zgadza si, słyse sam, ży my mamy inny zaśpiew, ni wszyńdzi wymawiamy ą, ę, zamiast o mówimy u. Dodatkowo wtrącamy dużo słów ukraińskich czy rosyjskich. Pó sobi widze, ży jak ni mam ód razu ódpówiednika polskiego, tó mówie ukraińskie, bo takie znam zy szkoły, z telewizji, radia. [...] Nasza mowa jest taka mieszana polsko-ukraińska – jedno słowo po polsku, jedno po ukraińsku i si jakoś gada. Nasza mowa jest trocha inna – ukraińska taka prosta, a polska taka pańska, czysta. My mamy zaśpiew, ali to też nie jest czysto po polsku, ino zawsze się znajdzie jakieś słowo po ukraińsku. Ja już nawet nie wspomnę o słowach technicznych, ale np. takie jak nazwy zwierząt, takie proste jak np. wywiórka – mało kto powi to słowo, chyba, że ci młodzi, co do polskiej szkoły chodzili, bo my z ukraińskich szkół, to zawsze bedzie biłka, nie wywiórka. A z uroków matematyki,

¹⁰ „Język ogólny, inaczej ogólnonarodowy, czyli ogólna odmiana kulturalna języka narodowego, jest w przeciwieństwie do wszystkich odmian regionalnych i środowiskowych tą odmianą, która upowszechniana przez szkołę, administrację, literaturę i prasę służyć ma jako środek porozumiewania się we wszystkich dziedzinach wszystkich członków narodu, bez względu na płeć, wiek, zawód, pochodzenia społeczne i terytorialne” (EJO, s. 138).

fizyki czy biologii, wszystko inne. Ja się do dziecka do uroków i ksiązek nawet nie patrzyła, bo nic nie rozumiałam, to wszystko po innemu. [...]

Moja mama choć Polka i mówi od zawsze po polsku, ale szkole skończyła ukraińską i nie mówi np. lodówka, tylko chłodilnik, czaj zamiast herbata, morozywo zamiast lody. Ilem ją razy poprawiała, tego się nie da już zmienić. I jak tu Polak ma zrozumieć Polaka ze wschodu. [...]

Na odchylenia od normy języka wzorcowego informatorzy używają słowa *przekreść*:

My mamy taki troche te słowa poprzekreścane: tylwizor, kukuruza, placki tarte. U nas czuć to 'słyszeć', a w Polsce to o zapachu mowa.

Do uświadamianych przez mieszkańców cech językowych należą m.in.:

- 1) denazalizacja, rozłożenie nosówek: *monka, bedzi, ido se drogo i nic nie mówio; wszyńdzi, wonsy, wiency;*
- 2) ścieśnienie samogłosek *o* do *u*, *e* do *i/y* niemal w każdej pozycji, nie tylko w sylabach nieakcentowanych: *My to tak wszyńdzi ukamy, ikamy*, np. *gótować, pódobny, miszać, wisza, hyrody; una, chlib;*
- 3) zwężenie artykulacji samogłoski *a*, najczęściej w 3 os. cz. przesz. czasowników: *mioł, chcioł, widzioł;*
- 4) brak przegłosu w niektórych wyrazach: *mietła*, ale *wiosna: weź mietle i pozamiatej; biere kilka główek kapusty; dzisiaj ja wieze dzieci dó szkoły;*
- 5) przedniojęzykowe *ł*: *Nas zawsze zdradza to ł: bó my mówimy tyżka, łózcckó, a Pólaki tak mińdziutku;*
- 6) rozróżnianie *h* dźwięcznego: *A jeszcze h, jest wymawiane inaczej, tak jak u nas ch: u nich tak samo się wymawia hyrbata jak i chustka, haki i chudoba;*
- 7) „dwojenie” do starszych i nieznanym osobom: *My starsi i jeszcze nasze dzieci mówio dó starszych, dó ródziców na wy: mamó, weźci se chusteczke, czy chceci żeby wam podać. A już młodzi, tó ni, rzadkó kiedy słysze, żeby dó ródziców si zwracali na wy, teraz tó dó wszystkich jak dó kólegi, kóliżanki: weź se, zrób se. Żadny pówagi, żadnegó szacunku. Tyle jeszcze, ży dó dziadków ładni si zwracają, bó to wiek już ni tyn, a i to ni wszystkie dzieci. [...] Ja do babci sie zwracam: babciu, pomóc ci w czym, nie widze tu braku szacunku, po prostu zmieniła sie forma grzecznościowa. [...] Moja mama urodzona w latach 50 od razu mi powiedziała, żeby do niej ni gadać na wy, tylko na ty, bo czuła sie staro. Ale moje siostry dwurodnio to do dziś mówio do ródziców na wy, bo oni tak chcieli. A do babci mówie na wy, bo to jakoś nie pasuje [...];*
- 8) przejście *rz* w *r*, *sz* w *ch*: *i widze różnice w rucać: rzucać: wyruce te śmieci; trza to wszystko powyrucać, bó tyłkó zawadza; ruchać: ruszać: ni ruchej tegó, bó zbijisz; ja to poruchała i si zepsuło;*
- 9) słownictwo: *Poza tym mamy troche słów, które przyjeliśmy od Ukraińców, a w Polsce one oznaczają co innego. Pamiętam taką zabawną historie, jak przyjechał mój*

znajomy z Polski, a moja mama mówi do niego siądz se na dywan. Ja po chwili wracam z kuchni, a kolega siedzi na podłodze na chodniku. Pytam czego se na kanapie nie siadniesz, a on mówi, że mama mu powiedziała siadność na dywan.

Jest jeszcze taka różnica w słowach, na przykład bulba, bo w Polsce mówio kartofle albo ziemniaki. U nas jest kryszka, a Polacy na to mówio pokrywka, baniak, a tam garnek, garnuszek tam oznacza kubek. Troche tych słów innych u nas jest.

Wśród licznych wypowiedzi dotyczących słownictwa znalazły się stwierdzenia o archaiczności języka polskiego na Kresach. Archaiczność dialektu kresowego zaznacza się przede wszystkim w słownictwie. Świadczy to o tym, że polszczyzna na pograniczu wykazuje pewną konserwatywność, utrzymując i przechowując to, co usunął język ogólny. Niektóre wyrazy zachowują dawne znaczenia, zapomniane w polszczyźnie ogólnej. Zdarza się, że pewne wyrazy wspólne językowi polskiemu i ukraińskiemu czy rosyjskiemu w polszczyźnie literackiej giną lub zmieniają znaczenie, a utrzymują się lub zachowują stare znaczenie w polszczyźnie kresowej: *w Polsce jest trochę nowych słów niż u nas, tam już nie mówio: siostry dwurodnie, ale kuzynka*. Poza tym: *dokazać/dokazywać* ‘udowodnić, udowadniać’, *doścignąć* ‘dojrzewać’, *fukać się* ‘gniewać się’, *narodzić (się)* ‘urodzić (się)’, *odkazać* ‘odmówić’, *pisać się* ‘nazywać się’, *przebrać się* ‘przeprowadzić się’, *rozbiierać* ‘rozważać’, *ruchać się* ‘ruszać się’, *ślechać* ‘czuć’, *spominać* ‘przypominać sobie’, *sporzyć* ‘sprzeczać się’, *szturchać/szturkać*, *wiedzieć* ‘znać’, *zabyć/zabywać* ‘zapominać’, *zachwycić* ‘pochwycić’, *zależać* ‘polegać’, *zdać/zdawać się* ‘poddać, poddawać się’, *zeznać* ‘uświadomić sobie’, *zgodzić się/przygodzić się* ‘przydać się’, *zgotować* ‘ugotować’, *znachodzić* ‘znajdować’, *znać* ‘wiedzieć’.

Wielu językoznawców przekonanych jest o tym, że obszary peryferyczne są bardziej konserwatywne od obszarów centralnych¹¹, a archaizmy utrzymują się głównie na peryferiach różnych obszarów językowych¹². Kwiryna Handke uważa, że

szczególnym zjawiskiem są tzw. archaizmy peryferyczne, czyli zjawiska fonetyczne, fonologiczne, a przede wszystkim wyrazy i formy zanikłe już w języku ogólnonarodowym, a zachowane w ludowych gwarach, położonych na peryferii danego obszaru językowego¹³.

W większości analizowanych wypowiedzi daje się zauważyć uświadamianie jedynie najbardziej uchwytnych różnic językowych. To świadczy o tym, że badani respondenci mają ograniczoną wiedzę językową.

¹¹ M.in. H. Popowska-Taborska, która uważa dialekt kaszubski z racji jego położenia za bardziej archaiczny od polskiego języka literackiego (1980), i in.

¹² Z. Stieber, *Świat językowy Słowian*, Warszawa 1974, s. 239.

¹³ K. Handke, *Pojęcie i termin „archaizm” na tle zawartości polskich leksykonów*, [w:] *Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa 1997, s. 73. Podobnie Z. Stieber, *op. cit.*, s. 239-241; W. Mańczak, *Rzekoma archaiczność obszarów peryferycznych*, „Jezikoslovni zapiski” 2007, 13, 1-2, s. 279-283.

Stosunek emocjonalny do Polski i do kraju zamieszkania

Na pytanie „Czy chciałbyś na stałe wyjechać do Polski?” twierdzących odpowiedzi odnotowałam 43%, przeczących 27%.

Pokolenie informatorów starszych i średnich nie ma zamiaru opuszczać swoich domów. Najwięcej chętnych do opuszczenia kraju jest wśród młodzieży, czyli można założyć, że ci, którzy mieszkają w blokach, są chętni do wyjazdu. Mniej chętnych odnotowałam wśród mieszkańców wsi czy miasteczek, w których respondenci pochodzą z domów z ogródkami, działeczkami. Na wyjazd zwłaszcza w ostatnich latach decydujący wpływ ma sytuacja ekonomiczna w kraju.

Wśród odpowiedzi na pytanie „Dlaczego?” głównie młodzież kieruje się dwoma typami motywacji: motywacja emocjonalna oraz motywacja ekonomiczna.

Motywacja emocjonalna: na stałe do Polski zdecydowałoby się wyjechać ze względu na stosowany powszechnie język polski 73%:

bo jestem Polakiem, podoba mi się ten kraj, ludzie są bardziej życzliwi. ...bo Polska jest moją ojczyzną. Chciałbym się nauczyć tak dobrze władać językiem polskim.

Z wypowiedzi starszych informatorów:

jak to dobrze jest mówić wszędzie po polsku, nie oglądając się, czy nikt nas nie słyszy. Ile to razy mi zwracano uwagę, że na Ukrainie powinnam mówić wszędzie po ukraińsku. Dlatego z tego powodu chętnie bym tam zamieszkała, ale tu jest mój dom rodzinny, tu mam rodzinę, ogródek, kościół.

Jako drugi powód wyjazdu do Polski respondenci wskazywali złe traktowanie Polaków przez Ukraińców (27%):

Oni nigdy nie zapominają pokazywać gdzie nasze miejsce: tu nie wolno mówić po polsku, tam też nie. Jak byłam u koleżanki Ukrainki w domu na świętach i tam była jeszcze jedna Polka, to coś powiedziałam jej po polsku i od razu mi zwrócili uwagę, że u nich w domu nie wolno mówić po polsku. Ale jak Ukraińcy są w Polsce, to nie starają się mówić po polsku. Raz mi powiedziała Ukrainka, że jak Polakowi zależy na czymś to i po ukraińsku zrozumi.

Motywacja ekonomiczna: młodzież chciałaby wyjechać przede wszystkim ze względu na możliwość studiowania (67%), ze względu na lepsze warunki życia (84%), pracy (82%).

Wśród wypowiedzi przeciwnych emigracji najczęstsze są motywacje emocjonalne: *Ukraina jest moją ojczyzną* (19%), *bo tutaj jest moja rodzina* (35%), *szkoda opuścić rodzinne strony* (19%), *tu się urodziłam i tu zostanie* (21%), *w Polsce jesteśmy ruskimi* (27%).

Młode pokolenie Polaków na Ukrainie jest świadome niższego prestiżu języka polskiego.

Polszczyzna południowokresowa posiada wielką wartość kulturową i jest ściśle związana z kulturą regionu, podkreśla zarówno grupową wspólnotę terytorialną, jak i odrębności językowe, kulturowe i obyczajowe poszczególnych obszarów. Badani respondenci są świadomi, że polszczyzna kresowa świadczy o ich dziedzictwie, ale również często budzi negatywne konotacje, jest przedmiotem wyszydzania, kpiny.

Zdolność formułowania sądów na temat używanych języków jest wyrazem świadomości językowej badanych respondentów. Jest ona również ściśle związana z sytuacją socjolingwistyczną społeczności polskiej na Ukrainie. Klasycy polskiej socjologii zasadnie stwierdzili:

Niezwykle interesujące wydaje się zagadnienie, jaką rolę odgrywa subiektywna świadomość braków i niedostosowania języka, którym się ktoś posługuje, do wymagań i norm grupy, w której aktualnie przebywa, bądź do której członkostwa aspiruje. Niemniej istotny aspekt tego zagadnienia zawiera się w pytaniu: jaką rolę odgrywa czynnik językowy przy ocenie danej jednostki przez innych ludzi, w jakim pozostaje on w stosunku do całokształtu jej społecznego prestiżu¹⁴.

Bibliografia

- Boksański Z., Piotrowski A., Ziółkowski M., *Socjologia języka*, Warszawa 1977.
- Dwilewicz B., *Język mieszkańców wsi Bujwidze na Wileńszczyźnie*, Warszawa 1997.
- EJO - *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański i in., Wrocław 1993.
- Gołąb Z., Heinz A., Polański K. i in., *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa-Kraków 1968.
- Grek-Pabisowa I., *Język kresowy w świadomości Polaków*, [w:] *Region, regionalizm. Pojęcia i rzeczywistość. Zbiór studiów*, red. K. Handke, Warszawa 1993, s. 161-172.
- Handke K., *Pojęcie i termin „archaizm” na tle zawartości polskich leksykonów*, [w:] *Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa 1997, s. 71-80.
- Janiak B., *Polsko-ukraińskie związki językowe na przykładzie gwary Niemirowa nad Bugiem*, Łódź 1995.
- Karaś H., *Gwary polskie na Kowieńszczyźnie*, Warszawa-Puńsk 2002.
- Krupowicz M., *Ludzie, język, obyczaje w okolicach Ejszyszek*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 7, red. J. Rieger, Wrocław 1994, s. 113-120.
- Kuraszkiewicz W., *Ruthenica. Studia z historycznych i współczesnej dialektologii wschodniostowiańskiej*, Warszawa 1995.
- Kurek H., *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego. Studium socjolingwistyczne*, Kraków 1995.
- , *Tradycje badań dialektologicznych a przemiany językowe*, [w:] *Tradycja badań dialektologicznych w Polsce*, red. H. Sędziak, Olsztyn 1997, s. 129-133.
- Kurzowa Z., *Świadomość językowa i poglądy współczesnych Polaków litewskich na ich język*, „Przegląd Polonijny” 1988, nr 1, s. 75-96.

¹⁴ Z. Boksański, A. Piotrowski, M. Ziółkowski, *Socjologia języka*, Warszawa 1977, s. 96.

- Labocha J., [rec.] *D. Bartol-Jarosińska, Świadomość językowa robotników warszawskich. Studium leksykalno-semantyczne*, „Język Polski”, z. 1, Warszawa 1986, s. 59-62.
- Mańczak W., *Rzekoma archaiczność obszarów peryferycznych*, „Jezikoslovni zapiski” 2007, 13, 1-2, s. 279-283.
- Maryniakowa I., Grek-Pabisowa I., *Współczesne gwary na dawnych Kresach północno-wschodnich*, Warszawa 1994.
- Masojć I., *Czynniki kształtujące świadomość językową Polaków na Litwie po II wojnie światowej*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, red. J. Rieger, Warszawa 1996, s. 25-45.
- Pelcowa H., *Interferencje leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*, Lublin 2001.
- , *Kulturowa wartość słownictwa w gwarach pogranicza (na przykładzie gwar wschodniolubelskich)*, [w:] *Język i kultura na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim*, red. F. Czyżewski, Seria wydawnicza Lubelskiego Konwersatorium „Pogranicze”, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2001, s. 43-59.
- , *Mechanizmy nazwotwórcze i zmiany leksykalne w gwarach (na materiale gwar Lubelszczyzny)*, [w:] *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych*, zbiór studiów pod red. E. Wrocławskiej, Warszawa 1994, s. 105-111.
- , *Słownictwo wschodniosłowiańskie w gwarach Polski środkowo-wschodniej w świetle związków językowych polsko-ukraińskich*, [w:] *Ze studiów nad gwarami wschodniosłowiańskimi w Polsce*, red. F. Czyżewski, M. Łesiuw, Lublin 1997, s. 189-211.
- , *Zmiany językowe jako problem badawczy współczesnej dialektologii*, [w:] *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii*, red. S. Gała, Łódź 1998, s. 105-117.
- Polański K., Jurkowski M. i in., *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław 1993.
- Popowska-Taborska H., *Losy dawniejszych zapożyczeń z języków wschodniosłowiańskich w gwarach polskich*, [w:] *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej XIX*, Warszawa 1980, s. 77-87.
- Rieger J., *Dawna strefa graniczna językowo-etniczna polsko-ukraińska w okolicach Sanoka i Przemysła w świetle antroponimii*, „Slavia Orientalis” 1997, t. XLVI, nr 2, s. 193-210.
- , *Język polski na Ukrainie (rozpowszechnianie, funkcje, znaczenie, świadomość językowa)*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, red. J. Rieger, Warszawa 1996, s. 131-143.
- Rutkowska K., *Obrzędowość a słownictwo w warunkach pogranicza*, „Acta Baltico-Slavica” 2008, 32, s. 93-102.
- , *Z zagadnień leksyki na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim*, [w:] *Gwary dziś*, t. 4: *Konteksty dialektologii*, red. J. Sierociuk, Poznań 2007, s. 189-198.
- Sawaniewska-Mochowa Z., *Język polski na Litwie. Świadomość, autentyczność, trwanie. Materiał dla wileńskich studentów polonistyki*, „Ojczyzna-Polszczyzna” 1992, 3 (38), s. 72-78.
- Stieber Z., *Świat językowy Słowian*, Warszawa 1974.
- , *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*, Warszawa 1979.
- Straczuk J., *Język a tożsamość człowieka w warunkach społecznej wielojęzyczności. Pogranicze polsko-litewsko-białoruskie*, Warszawa 1999.
- Zielińska A., *Rola polszczyzny w życiu młodych użytkowników języka polskiego na Ukrainie Zachodniej*, „Język. Komunikacja. Informacja” 2011, t. 6, red. P. Nowak, I. Koutny, s. 127-134.

Świadomość językowa i wartościowanie polszczyzny południowokresowej przez Polaków w obwodzie lwowskim

Streszczenie: Celem moich badań jest przeanalizowanie wartościowania języka polskiego w świadomości językowej badanych Polaków na Kresach, wskazanie, w jakim stopniu języki, współistniejąc w kompetencji i świadomości wielojęzycznej badanych mieszkańców, oddziałują na siebie, oraz jaki jest wynik kontaktu językowego w zasobie leksykalnym języka polskiego. Zdolność formułowania sądów na temat używanych języków jest wyrazem świadomości językowej badanych respondentów. Jest ona również ściśle związana z sytuacją socjolingwistyczną społeczności polskiej na Ukrainie.

Słowa kluczowe: świadomość językowa, wartościowanie języka polskiego, polszczyzna południowokresowa

Language awareness and evaluation Polish local dialect on the Lviv region

Summary: The aim of my research is to analyse the evaluation language Polish in awareness test Poles on the frontier, an indication of the extent to which languages, although co-existing in competence and awareness of the multilingual surveyed residents, interact, and what is the result of language contact in Polish language lexical resource. Able to speak at the courts on the used languages is expression of language awareness, surveyed respondents. It is also closely linked with the linguistic situation the Polish community in Ukraine.

Keywords: language awareness, evaluation language Polish, Polish local dialect on the Lviv region